

J.M.J.J.A



„Człowiek jest tęsknotą Boga, jest celem Jego miłości”

/ św. Augustyn /

Dnia 22 kwietnia 2020r. w godzinach wieczornych z niedowierzaniem otrzymaliśmy ze szpitala wiadomość, że zmarła nasza Kochana Współsiostra

Maria Weronika Mochocka

od Świętej Rodziny

Siostra Weronika urodziła się 23 października 1975 roku w Kielcach, w dobrej, pobożnej, kochającej Boga i ludzi rodzinie. Mając zaledwie 15 lat podjęła decyzję wstąpienia do Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi w Katowicach - Bogucicach. Do klasztoru przywiózł ją ówczesny Ks. Proboszcz parafii, mówiąc: „*to bardzo dobre, szczerze dziecko Boże*”. Już na początku w rozmowie z młodzieńką kandydatką można było wyczuć jej ogromny szacunek do życia zakonnego, a także szczęście z otrzymanej łaski powołania. Ze względu na swój młody wiek Siostra Weronika podjęła naukę w Szkole Gastronomicznej w Katowicach. Już wtedy dała się poznać jako pracowita, obowiązkowa, chętna do pomocy kandydatka i uczennica. Po złożeniu pierwszych ślubów zakonnych Siostra Weronika pomagała w Domu Prowincjalnym w kuchni, w pralni oraz w Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach. W 1999r. Siostra Weronika ukończyła Liceum Ogólnokształcące. Przełożeni Zgromadzenia dostrzegając w Siostrze Weronice dobroć, szacunek do człowieka, ciepło, serdeczność i zamiłowanie do pracy z dziećmi zlecieli jej pracę wśród dzieci i młodzieży w Ośrodku Wychowawczym w Katowicach - Bogucicach. W tym czasie s. Weronika uzupełniła swoje wykształcenie kończąc Studia Teologiczne, a następnie podyplomowe studia z zakresu Oligofrenopedagogiki i Nauki o Rodzinie. Praca i nauka były dla niej dużym wysiłkiem. Pytana, jak sobie z tym wszystkim radzi, zawsze odpowiadała, że siłą dla niej jest modlitwa

i pomoc Boża. Rzeczywiście, całe życie zakonne Siostry Weroniki przebiegało w harmonii modlitwy i pracy. Siostra Weronika postawą swego życia budowała Współsiostry. Miała bardzo dojrzałe, odpowiedzialne podejście do życia. Nie skupiała się na sobie, była bardziej zatroskana o innych. Kiedy tylko pozwalały jej obowiązki, chętnie przebywała we wspólnocie Sióstr. Zawsze skromna, radosna, powściągliwa w wypowiedaniu opinii o innych, chętnie dzieliła się swoimi doświadczeniami i radościami. Wierna modlitwie wspólnej, nigdy nie zaniedbywała indywidualnego kontaktu z Bogiem. Często można ją było zastać w kaplicy przed Najświętszym Sakramentem. Siostra Weronika miała w sobie dużo wewnętrznego pokoju. Nie unikała rozmów na temat śmierci, mówiła o niej spokojnie, bez lęku, jak dziecko, które ufa swemu Ojcu. Kochała dzieci, poświęcała się służbie opiekuńczo-wychowawczej bez reszty. Miała wypracowany swój piękny ideał wychowawczy: wymagała z miłością, każde dziecko otaczała szacunkiem, serdeczną troską jak prawdziwa, dobra matka. Dzieci zawsze mówiły o niej „to jest nasza Siostra”. Potrafiła stworzyć dzieciom prawdziwą, rodzinną atmosferę, by czuły się szczęśliwe i kochane. Obraz uśmiechniętej Siostry Weroniki otoczonej Ignącymi do niej dziećmi jest nam dobrze znany. Odeszła tak szybko...

Siostra Weronika bardzo kochała swoje Zgromadzenie zakonne. Codziennie modliła się o nowe powołania, często mówiła do swej przełożonej: „... tyle dzieci na nas czeka, kto nas zastąpi, gdy nas zabraknie...”

Żegnając s. Weronikę wyrażamy Panu Bogu naszą wdzięczność za dar powołania jej do naszego Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi.

Siostrze Weronice całym sercem dziękujemy za przykład pięknego, wiernego Bogu życia zakonnego.

Niech przeżywana przez nas-w sposób szczególny w obecnym czasie - prawda o Zmartwychwstaniu Chrystusa, o Jego zwycięstwie nad śmiercią, będzie umocnieniem naszej wiary, że Miłosierny Ojciec obdarzy naszą Kochaną Siostrę Weronikę życiem wiecznym.

O modlitwę za naszą Kochaną Współsiostkę prosi

s. Rafaela Adamuszek

przełożona prowincjalna

Katowice, dnia 23 kwiecień 2020r.